

## Rozwiązanie Dumy.

Krótszym jeszcze, niż pierwszej Dumy, był żywot drugiej. Została rozwiązana w parę tygodni zaledwie po zwołaniu, w następstwie tego, iż niektórzy jej członkowie, mianowicie socjalistyczni rewolucyoniści połączyli się z tajnymi związkami, dążącymi do zamachu stanu w Rosyi. Rząd, wpadłszy na ślad tego spisku, domagał się, aby Duma tych posłów, którzy byli członkami tajnych związków, wydała sądom. Duma odmówiła i to zadecydowało o jej losie. Rozporządzenie cesarza Mikołaja II-go, z dnia 3 (st. st.) czerwca 1907 r. rozwiązuje drugą państwową Dumę, a równocześnie ogłasza nowe wybory na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej na wrzesień, zaś otwarcie trzeciej Dumy zapowiada na listopad br.

Rozwiązanie Dumy nie było niespodzianką dla tych, którzy bacznie śledzili bieg wypadków w Rosyi w ostatnich dniach. Już na kilka dni przed ogłoszeniem manifestu cesarskiego utrudniono dostęp do gmachu Dumy dziennikarzom, co zapowiadało jakieś ważne wypadki.

Nie mogąc się dostać do wnętrza, gromadzili się dziennikarze i korespondenci w pobliżu Dumy, oczekując sensacyjnych wieści i komentując ostatnie wypadki w państwie.

Ryciny nasze przedstawiają grupę dziennikarzy, zebranych przed gmachem Dumy w przededniu jej rozwiązania.

tego kursu, razem z marsz. pol. porucznikiem Aulichem, podajemy dziś w podobiznach.

Zupełnie słusznie patrząc na tę rycinę można by nabrać przekonania, że u nas stosunki awansu są bardzo smutne. Uczestnicy bowiem tego kursu są przeważnie ozdobieni medalami z r. 1898-go, a więc ile czasu muszą czekać zanim dostaną trzecią gwiazdkę, czyli, gdy zostaną kapitanami?...

Pomimo tego służą dalej, poświęcając najpiękniejszą część swojego życia dla „wojny w czasie pokoju“, w nadziei, że być może kiedyś uda się im zużytkować praktycznie wiadomości, jakich nabyli w „szkole korpusnej“. Jest ona do pewnego stopnia ułatwieniem dla tych, co pragną otrzymać wyższe stopnie wojskowe, bo ułatwia im osiągnięcie godności majora, związanej z komendą oddzia-



**Rozwiązanie Dumy:** Dziennikarze i korespondenci zebrani w przededniu rozwiązania drugiej Dumy w okolicy pałacu Taurydzkiego. Fot. A. Drankow, Petersburg.

## Szkoła korpusna w Przemyślu.

Jak zwykle, tak i tego roku, odbył się kurs wojskowy przy komendzie XI-go korpusu w Przemyślu, noszący nazwę „Corpsschule“. Uczestników



Fot. Drankow, Petersburg.

**Rozwiązanie Dumy:** Dziennikarze i korespondenci zgromadzeni w przededniu rozwiązania drugiej Dumy w okolicy pałacu Taurydzkiego.

ów mniej więcej samodzielnych. Wprawdzie uczestnik takiego kursu długo jeszcze czekać musi, zanim zostanie majorem, jednak kurs, jaki odbędzie w tzw. „Corpsschule“, stanowi dlań wstęp do wyższych dostojęństw wojskowych. Dziś, gdy od wojska wymaga się olbrzymiego natężenia nie tylko sił fizycznych, ale także intelektualnych, odpowiednia frekwencja w tych szkołach oraz wyzyskanie materiału naukowego mogą stanowić bardzo ważny atut w chwili, gdyby przyszło armii austriacko-węgierskiej zmierzyć się z inną armią.

Niewątpliwie polityka mocarstw dąży do tego, aby ograniczyć możliwie zakłócenie pokoju międzynarodowego — jednakże każdej chwili mogą zająć komplikacje, gdzie „ultima ratio“, tj. siła broni, będzie rozstrzygała o najżywniejszych interesach państw i narodów. Wtedy więc ci, co będą lepiej przygotowani, będą mogli rozstrzygać o tem, jak mają ukształtować się stosunki polityczne danego kraju lub narodu.

Wojna, jako wynik istniejących stosunków, jest „malum necessarium“. Jednakże skoro istnieje, niechaj będzie jak najlepsza, aby nas mogła w Austrii bronić od nawały z zachodu i północy. Do osiągnięcia tego celu służą po części „szkoły korpusne“, gdzie oficerowie wszystkich gatunków broni uzupełniają i nabywają wiadomości bojowe.



**Szkoła korpusna w Przemyślu:** Uczestnicy kursu z marszałkiem polnym porucznikiem Aulichem (X) komendantem kursu na czele.

Fot. M. Todt w Przemyślu.